

Opłata pocztowa mieszczona ryczałtem

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Cena 5 zł

Łódź,  
piątek  
10 września  
1948 r.

Rok IV  
Nr 250  
(1156)



Dzwonek. Pauza! Jakże przyjemnie jest biegać na wyścigi po szkolnym podwórzu podczas pogodnego dnia wrześniowego. (Foto APT)

## RADA 4 MINISTRÓW spraw zagranicznych zbiera się na konferencję w Paryżu

Propozycja ZSRR zaakceptowana przez mocarstwa zachodnie

MOSKWA, 9.9. (PAP). Dnia 8 bm. rząd radziecki zakomunikował rządowi Wielkiej Brytanii, iż ZGADZA SIĘ na odbycie konferencji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Paryżu i zaproponował jako datę jej zwołania — 10 września. Na konferencji tej Rada ma rozpatrzyć problem b. kolonii włoskich.

Analogiczne oświadczenie rząd radziecki przesłał rządowi USA i Francji.

PARYŻ, 9.9. (API). Propozycja rządu radzieckiego zwołania je-

szcze przed 15 września konferencja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych wielkiej czwórki dla przestudiowania sprawy przyszłości b. kolonii włoskiej została zaakceptowana przez 3 mocarstwa zachodnie. Rząd francuski przyjął datę 10 września, proponowaną przez ZSRR.

Marshall, który zapowiedział przyjazd do Paryża, dopiero w przeddzień otwarcia sesji Zgromadzenia ONZ, będzie zapewne reprezentowany na konferencji 4 ministrów przez swego przedstawiciela.

Min. Bevin, który nie zdążył zapewne przybyć na czas do Paryża, zechce zaproponować przedwstęp na konferencję zastępców ministrów. Odbyłyby się ona w ciągu najbliższych dni tak, aby ministrowie wielkiej czwórki mogli się spotkać jeszcze przed 15 września.

Podsekretarz stanu we francuskim MSZ Couve de Murville przyjął dziś rano ambasadora ZSRR w Paryżu Bogomolowa. Zdaniem kół dobrze poinformowa-

nych rozmowa obu mężów stanu dotyczyła sprawy konferencji 4 ministrów na temat kolonii włoskich.

## Queuille flirtuje z gaulistami

Masy robotnicze domagają się rządu Jedności demokratycznej

PARYŻ, 9.9. (PAP). — Henry Queuille, któremu prezydent Republiki powierzył misję tworzenia rządu, konferował w środę wieczorem w gmachu Ministerstwa Robót Publicznych z przedstawicielami francuskich partii politycznych. Queuille odbył m. in. rozmowy z przywódcami MRP i socjalistów, oraz nawiązał kontakt z ugrupowaniem de Gaulle'a — RPF. Deputowani gauliści oświadczyli mu w czwartek rano, że wzięliby udział w jego rządzie pod warunkiem reformy ordynacji wyborczej, jako przygotowania do nowych wyborów powszechnych, oraz odbycia w październiku, tak jak poprzednio zamierzano, odroczonej wyborów kantonalnych.

Z drugiej strony, grupa 21 członków Rady Republiki wystosowała do prezydenta Auriola wniosek o przeprowadzenie reformy obecnej ordynacji wyborczej, opartej na reprezentacji proporcjonalnej, i o zarządzenie nowych wyborów powszechnych. 10 wnioskodawców należy do MRP, a pozostali do SFIO, frakcji radykalnej i innych mniejszych ugrupowań.

Wniosek ten spotkał się niezłotnie z formalną krytyką ze strony komitetu wykonawczego MRP.

PARYŻ, 9.9. (PAP). — W środę wieczorem przed Pałacem Elizejskim odbyła się demonstracja na rzecz rządu jedności demokratycznej. Demonstranci śpiewali Marsyliankę i Międzynarodówkę. Do żadnych incydentów nie doszło.

## KONGRES W MARGATE

W ub. poniedziałek rozpoczął się w Margate doroczny Kongres Brytyjskich Związków Zawodowych (TUC). Zjechało 800 delegatów, reprezentujących 8 milionów zrzeszonych robotników. Zadaniem Kongresu jest wybór nowej Rady Naczelnej oraz określenie stanowiska związków zawodowych wobec szeregu zagadnień aktualnych.

Dotychczasowa Rada Naczelna TUC (Trade Union Congress) daleko odbiegła w swej działalności od tego, czego wymagają interesy angielskich robotników. Stała się ona powołnym narzędziem w ręku rządu. Akceptowała posłusznie wszystkie jego pociągnięcia, bijące w robotników. Do takich należało przede wszystkim „zamrożenie płac”. Sytuacja klasy robotniczej wskutek tego znacznie się pogorszyła, gdyż choć ceny nieustannie wzrastają, płace pozostają sztywne.

Na tle walki o płace w ciągu ostatniego roku wybuchało w W. Brytanii szereg strajków, wymownie świadczących o tym, że między szeregowymi członkami Trade Unionów, a Radą Naczelną powstają i pogłębiają się rozbieżności.

Rada Naczelna TUC i rząd, zidając sobie z tego sprawę, w kunsztowny sposób przygotowali się do Kongresu i mają w tym duże doświadczenie. Już przy wyborze delegatów dbano o to, aby przeprowadzić przychylnych sobie kandydatów. W pewnych wypadkach jako narzędzia skłócania i osłabiania przez to opozycje nastawionych związków, użyto atutu w postaci podwyżki płac dla pewnych grup. I tak np. w sprawie metalowców część robotników płace podwyższono, płace innych zaś utrzymano niezmiennie.

Mimo tych i innych posunięć, mających zapewne rzekomo do Radzie Naczelnej poparcie delegatów, znaleźli się na Kongresie liczni opozycjoniści. Przedłożono szereg rezolucji, które przypierały do muru kierownictwo TUC i rząd. Zażądano m. in. nacjonalizacji przemysłu stalowego, jednego z kluczowych przemysłów W. Brytanii. Wniosek w tej sprawie wysunął Związek Rob. Przem. Stalowego, a poparł go Zw. Rob. Przemysłu Budowy Maszyn. Wynisnęło żądanie, aby w Radzie Dyrektorów Banku Angielskiego zasiadał również przedstawiciel pracowników oraz aby w administracji przedsiębiorstw nacjonalizowanych również znaleźli się przedstawiciele robotników.

Opozycyjne nastroje delegatów usiłował złagodzić sam min. Cripps, który w nader clementnych barwach odmalował sytuację gospodarczą W. Brytanii i oświadczył, że cały naród brytyjski żyje ponad stan.

## Amerykanie denerwują się 15 września coraz bliżej

a państwa marshallowskie wciąż jeszcze nie chcą zrezygnować z dolarów na korzyść Bizonii

NOWY JORK, 9.9. (PAP). Konflikt między Radą Europejską dla planu Marshalla a dowódcą wojsk amerykańskich w Niemczech gen. Clay'em trwa w dalszym ciągu.

W czerwcu br. administrator planu Marshalla Hoffman zwrócił się do Rady Europejskiej z poleceniem opracowania planu podziału kredytów dla poszczególnych państw. Komisja Europejska przeznaczyła dla Bizonii 367 milionów dolarów. Natomiast gen. Clay domaga się 467 milionów. Sytuacja jest bardzo napięta.

Początkowo rząd amerykański

## Milionowa żarówka fabryki L3 w Warszawie

Załoga, Rada Zakładowa i dyrekcja Fabryki Żarówek L. 3 w Warszawie zameldowały min. przemysłu i handlu. Mincowi, że w dniu 4 września 1948 r. o godz. 11.30 fabryka wykonała milionową żarówkę.

Żarówkę tę, oznaczoną nr 1.000.000 przekazano na ręce ministra.

Trudno pogodzić się z takim twierdzeniem robotników, który widzi, że wydawca musi na utrzymanie coraz więcej, a zarobek ma wciąż ten sam. Jednocześnie zaś dochody wielkiego kapitału w I półroczu br. wzrosły o 35 proc. (w porównaniu z rokiem poprzednim). Nie też dziwnego, że londyński „Daily Worker” mowę Crippsa określił jako „akrobatykę cyfr dla głupców”.

Cripps twierdził, że Anglia za mało eksportuje, że brak rąk do pracy, że robotnicy powinni wydajniej

stanąć na stanowisku, że same państwa europejskie mają się zająć rozdziałem kredytów. Jednakże ponieważ Bizonia reprezentowana jest w Radzie Europejskiej przez Amerykanów i ponieważ uważają oni, że Niemcy Zachodnie są kamieniem węgielnym całego planu, chcą dla Bizonii uzyskać jak największe kredyty kosztem innych państw europejskich.

„Ambasador” planu Marshalla Harriman, odbywa gorączkowe konferencje z przedstawicielami rządów państw europejskich i stara się nakłonić ich do przyjęcia żądań Bizonii.

Amerykańskie koła rządowe mają pretensje do europejskich państw marshallowskich, a zwłaszcza do W. Brytanii, o niewypełnienie „zasadniczej koncepcji” planu Marshalla, tzn. o brak ścisłej współpracy gospodarczej między państwami marshallowskimi.

Z Londynu donoszą, że Harriman odbył konferencję z brytyjskim ministrem gospodarki Crippsem i miał otrzymać zapewnień-

pracować (przy tej samej płacy). Odpowiedziano mu, że jednocześnie zatrzymuje się dziesiątki tysięcy mężczyzn w wojsku, hamuje demobilizację, hamuje rozwój stosunków handlowych z krajami Europy Wschodniej.

Zespół kongresowiczów, był przecież tak „dobrze przygotowany”, a okazał się tak „niezdobry”. Bonzowie związkowi pocieszają się „swatko” tym, że w każdym razie „wszyscy” mają większość.

K. G.

## Pogrzeb b. prezydenta Benesa

PRAGA, 9.9. (PAP). W nocy ze środy na czwartek trumna z ciałem b. prezydenta Benesa została przetransportowana z Pragi do dawnej letniej rezydencji b. prezydenta w Szemowo Usti. W czwartek trumna ze zwłokami Zmarłego została wystawiona na katafalku na tarasie willi b. prezydenta. Pogrzeb odbędzie się w piątek.

## Hitlerowcy — sędziami w strefie brytyjskiej

BERLIN 9.9. (PAP). Na posiedzeniu „w strefie brytyjskiej” niemieckiej w Bonn min. spraw wewn. Północnej Nadrenii i Westfalii, dr Walter Menzel, ujawnił fakt, że 75% SĘDZIÓW I PROKURATORÓW nie mieckich w strefie brytyjskiej NALEŻY DO B. CZŁONKÓW NSDAP.

Przyznał on, że fakt ten stanowi wielkie niebezpieczeństwo i zacytował przykłady rozumiałej pobłażliwości, jaką odznaczają się tacy sędziowie i prokuratorzy w stosunku do zbrodniarzy hitlerowskich. Właśnie ostatnio sędziowie hitlerowscy uniewinnili b. oficerów marynarki niemieckiej, którzy rozstrzelali marynarzy jako „dezertersów” już po kapitulacji niemieckich sił zbrojnych.

## Ameryka uznała państwo Izraela Anglia — nie

NOWY JORK, 9.9. (PAP). Sekretarz stanu Marshall oświadczył na konferencji prasowej w Waszyngtonie, że Stany Zjedn. uznają de iure państwo Izrael po wyborach w Palestynie, które mają się odbyć 1 października. Odpowiednią decyzją zostanie powzięta przez prez. Trumana na wniosek Departamentu Stanu.

LONDYN, 9.9. (PAP). Jak donosi agencja Reutera, rzecznik Foreign

Office oświadczył, omawiając doniesienia prasy amerykańskiej na ten temat, że rząd brytyjski nie zamierza w najbliższej przyszłości uznać de facto państwa Izrael.

Dzienniki amerykańskie, a m.in. „New York Star”, doniosły kilka dni temu, że rząd brytyjski uzna państwo Izrael po jesiennej sesji Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

## Scotland Yard szuka bombowców które zniknęły z W. Brytanii

LONDYN, 9.9. (PAP). „Scotland Yard” zwrócił się do policji kontynentalnej z prośbą o pomoc w odnalezieniu 4 wyranżowanych bombowców RAF, które zniknęły z W. Brytanii. Były to 2-silnikowe aparaty typu „Beaufighter”, sprzedane z demobilu pewnej spółce prywatnej, która z kolei odsprzedała je o-

sobom, reprezentującym rzekomo jakieś towarzystwo filmowe.

Jak się okazało, było to towarzystwo fikcyjne.

Samoloty miały wystarczającą ilość benzyny, by odbyć lot na dystansie 800 km. Zachodzi podejrzenie, że bombowce zostały przekazane do Palestyny.

„Skarb Tarzana”

już w krótko

w „Dzienniku Łódzkim”

# Jak ocenia rezultaty Kongresu Wrocławskiego

Irena Joliot-Curie

Wywiad z wybitną uczoną

Wielka uczona francuska, Irena Joliot - Curie, która przewodniczyła obradom Kongresu Intelektualistów we Wrocławiu, w przeddzień wyjazdu do Paryża udzieliła korespondentowi Polskiej Agencji Prasowej PAP - M. Bibrowskiemu - odpowiedzi na następujące pytania:

- Jak ocenia pani rezultaty kongresu wrocławskiego?

- Już sam fakt, że do stolicy polskich Ziemi Zachodnich zjechały się z całego świata setki wybitnych intelektualistów, aby radzić nad sprawą pokoju, jest ogromnie pozytywny. Tym donioślejsze jest osiągnięcie, że ludzie ci, reprezentujący rozmaite tendencje i przekonania, potrafili osiągnąć porozumienie i postanowili kontynuować działalność w celu obrony i umocnienia pokoju, zagrożonego - jak to uwidoczniono w sposób przekonujący szereg mówców - przez kapitalizm międzynarodowy.

Z mojego punktu widzenia, jako pracownika nauki, interesującego się problemami energii atomowej, pragnę podkreślić, że te ustępy rezolucji końcowej, które protestują przeciw ograniczaniu w ogłasaniu i rozpowszechnianiu wyników badań naukowych, nie były kwestionowane przez nikogo w trakcie żywej dyskusji, jaka się rozwinęła w komisji uchwał. Sformułowania, które zawarte były w pierwotnej propozycji, zostały następnie wcielone bez zmian do tekstu rezolucji, ostatecznie przyjętego.

Pod tym względem punkt widzenia uczonych francuskich pokrywa się całkowicie ze stanowiskiem kół naukowych amerykańskich, które, jak my, domagają się wolności i jawności nauki, obserwując z niepokojem tendencje rządu Stanów Zjednoczonych do zniszczenia reglamentacji ze stanowiska interesów produkcji wojennej, zbrojeniowej itd. Dzieje się to zresztą nie tylko w dziedzinie fizyki, ale również np. biologii.

W pewnych wypadkach trzeba w Stanach Zjednoczonych prosić władze o pozwolenie na opublikowanie rezultatów badań. Jest to tendencja niebezpieczna i dobrze się stało, że Kongres Wrocławski zajął w tej sprawie stanowisko.

- Czy - zdaniem Pani - Kongres Wrocławski przyczynił się do zacieśnienia więzów współpracy polsko - francuskiej?

- Pamiętajmy o tym, że Kongres przygotowany został przez polski - francuski komitet organizacyjny. Nie ma nic bardziej naturalnego, niż to: że nasze dwa kraje sąsiadujące z Niemcami - pierwsze ofiary napaści w początku drugiej wojny światowej - podjęły inicjatywę Kongresu w obronie pokoju, w tym samym czasie, gdy pewne czynniki reakcyjne na zachodzie, miały współpracować w celu włączenia Niemiec do społeczności pokojowych narodów, nie zaniebujają niczego, by utrzymać w tym kraju resztki hitlerizmu i ośmieliły żywić awanturnicze, żyjące myślą o nowym rewanżu.

parciem kół reakcyjnych, a na wschód od Niemiec, również i w Polsce, system kapitalistyczny został złamany i nowe formy demokracji ludowej wyzwoliły wielkie nagromadzenie energii społecznej. Współpraca polsko - francuska może się przyczynić do wzmocnienia na świecie sił postępu, walczących z siłami reakcji.

Natomiast trudno przeprowadzić sztuczny podział na strefy "wschodnią" i "zachodnią" między kulturami - rosyjską, polską, czy francuską, które składają się na jedną kulturę europejską, stanowiącą wspólny dorobek i własność całej ludzkości.

- Jakie są pani wrażenia z pobytu w Polsce?

- Zasadniczym wrażeniem, jakie się odnosi, ilekroć przyjeżdża się do

## Nożycami przez prasę

### Logiczne dokończenie

Na temat uchwał ostatniego Plenum KC PPR w sprawie dróg rozwojowych i przebudowy wsi oraz też wysuniętych w tej sprawie w referacie min. Minca wypowiada się organ Stronnictwa Demokratycznego, „Kurier Codzienny”. Dziennik zajmuje takie stanowisko:

„Nasza trzecia niepodległość zaczęła się od oddania chłopom półtora miliona hektarów ziemi obszarowej. Poza tym wskutek odzyskania Ziemi Zachodnich rolnictwo polskie otrzymało podług 6 mil. ha ziemi poniemieckiej, która również w przeważającej części przydzielona została chłopom.

To wszystko nie mogło jednak zalać nas do zakończenia wojny, zagojenie ran zadanych rolnictwu przez wojnę i okupację, przez stawienie rolnictwa na ziemiach pofolwarcznych z roślinnego na hodowlane oraz obsianie odzyskanych na Zachodzie ugorów mogło być jedynym logicznym programem, który został zasadniczo już wykonany.

„Kurier Codzienny” uważa, że jedynie możliwa dla nas droga do rozwiązania sprawy rolnej w Polsce to unowocześnienie i zintensyfikowanie ustroju rolnego przez spółdzielczość.

# USA kupuje za dolary

## niezależność i suwerenność państw Europy

Trzeźwy głos szwedzkiego dziennika

SZTOKHOLM, 9.9 (PAP). Dziennik „Ny Dag” w obszernym artykule, poświęconym planowi Marshalla stwierdza, że umowa dwustronna ze Stanami Zjednoczonymi nałożona na Szwecję daleko idące zobowiązania, nie dając jej w zamian za to żadnych faktycznych korzyści.

Na podstawie art. 4 umowy Marshallowskiej, Stany Zjednoczone mają zapewniony „sprawiedliwy udział” w surowcach szwedzkich. Dotyczy to przede wszystkim drzewa i rudy żelaznej. W praktyce oznacza to, iż Szwecja zobowiązała się dostarczać Stanom Zjednoczonym takie ilości drzewa lub rudy, jakich one zażądamy, gdyż tylko one decydują o wysokości swego zapotrzebowania.

Układ marshallowski ogranicza dalej suwerenność Szwecji, gdyż uzależnia prawo nawiązywania przez nią stosunków handlowych z innymi krajami od zgody USA. Innymi słowy Szwecja nie ma prawa czynić zakupów w krajach, w których mogłyby nabyć potrzebne jej towary na najdogodniejszych warunkach.

Szwecja zobowiązała się następnie do „ulotniania i zachęcania” turystyki amerykańskiej do krajów marshallowskich oraz faktycznie do prowadzenia propagandy w interesie USA. Rząd szwedzki pozwolił w tym kierunku już konkretne kroki m. in. znależ wjazdowe do Szwecji dla obywateli amerykańskich, mimo, że w Stanach Zjednoczonych obowiązują w tej dziedzinie ostre restrykcje w stosunku do obywateli szwedzkich.

W układzie marshallowskim - Szwecja zgodziła się na przyjęcie amerykańskiej „komisji współpracy gospodarczej”, która faktycznie sprawował ma kontrolę nad Szwecją. Szefem tej komisji jest plk. Haskell, którego zadaniem jest czuwanie nad interesami amerykańskimi w Szwecji i nadzorowanie, czy Szwecja wywiązuje się ze swych zobowiązań. Dziennik podkreśla, że w Stanach Zjednoczonych nie ma odpowiedniej komisji, która by pilnowała tam szwedzkich interesów. Jest to jednak - zdaniem dziennika - zbyt lekkie - albowiem umowa dwustronna nie nakłada na Stany Zjednoczone żadnych zobowiązań wobec Szwecji.

Zdaniem dziennika - wszystkie te ustępstwa nie dające się pogodzić z suwerennością narodową Szwecji i ograniczające jej rozwój gospodarczy, nie usprawiedliwiają jedynej - wątpliwej zresztą korzyści pływającej z planu Marshalla tj. prawa pożyczania dolarów w Stanach Zjednoczonych.

W konkluzji dziennik stwierdza, że analiza układów marshallowskich dowodzi, iż nie mają one przy czynić się do odbudowy gospodarczej państw zniszczonych przez wojnę. W tym bowiem wypadku nie byłoby żadnych podstaw do objęcia planem Marshalla Szwecji, która na skutek wojny w ogóle nie ucierpiała, gdyż udziału w niej nie brała. Plan Marshalla - zdaniem dziennika - jest narzędziem politycznym, z którego pomocą Stany Zjednoczone zamierzają podporządkować sobie Europę pod względem gospodarczym, politycznym i militarnym.

# Całkowita zgodność poglądów

## obu stronnictw ludowych i partii robotniczych

### w sprawie dróg wiodących do przebudowy wsi

W tym samym dniu - 8 bm. od strony rządów wojewódzkich PS. Na naradzie działaczy SL najwiecej miejsca poświęcono, zagadnieniom walki klasowej na wsi i

skich dowodzi, iż nie mają one przy czynić się do odbudowy gospodarczej państw zniszczonych przez wojnę. W tym bowiem wypadku nie byłoby żadnych podstaw do objęcia planem Marshalla Szwecji, która na skutek wojny w ogóle nie ucierpiała, gdyż udziału w niej nie brała. Plan Marshalla - zdaniem dziennika - jest narzędziem politycznym, z którego pomocą Stany Zjednoczone zamierzają podporządkować sobie Europę pod względem gospodarczym, politycznym i militarnym.

W tym samym dniu - 8 bm. od strony rządów wojewódzkich PS. Na naradzie działaczy SL najwiecej miejsca poświęcono, zagadnieniom walki klasowej na wsi i

W tym samym dniu - 8 bm. od strony rządów wojewódzkich PS. Na naradzie działaczy SL najwiecej miejsca poświęcono, zagadnieniom walki klasowej na wsi i

# Gen. Arso Jovanovic

## nieustraszony bohater walk partyzanckich

MOSKWA, 9.9. (PAP). Dziennik „Prawda” poświęca obszerny artykuł gen. Jovanovicowi, zamordowanemu na rozkaz Rankovicia. Arso Jovanovic - pisze „Prawda” - był prawdziwym bohaterem narodu jugosłowiańskiego, powszechnie znanym jako wybitny dowódca wojskowy z czasów walk o wyzwolenie.

Gen. Jovanovic, jeszcze w szeregach starej armii jugosłowiańskiej walczył z ówczesnym reżimem reakcyjnym. Gdy faszysti niemieccy i włoscy okupowali Jugosławię, Jovanovic przystąpił do organizowania oddziałów partyzanckich. W walkach przeciwko faszystom zasłynął on jako nieustraszony bohater.

Od pierwszej chwili wojny przeciwko okupantom Jovanovic wykazał wielki talent wojskowy. Odegrał on poważną rolę w zjednoczeniu oddziałów partyzanckich i stworzył z nich armię narodową - wyzwolenczą Jugosławii. Od lipca 1941 r. gen. Jovanovic był szefem sztabu armii wyzwoleniczej. Za swe wybitne zasługi Jovanovic odznaczony został

kierunku dalszego rozwoju gospodarczego i kulturalnego wsi. Sprawy te wysunięte zostały niedawno przez rezolucję NKW SL. Obradom przewodniczył przez SL min. Winc. Baranowski, główne referaty wygłosił marszałek Sejmu Wł. Kowalski i min. Dąb-Kociol.

W czasie obrad uchwalono szczegółowy program pracy stronnictwa na najbliższy okres.

Konferencja sekretarzy woj. PSL zajęła się również podstawowymi zagadnieniami jak narada SL.

Zebrani, podkreślając w dyskusji całkowitą zgodność stanowiska obu partii ludowych i partii robotniczych w sprawie stanu i dróg przebudowy ustroju wsi, postanowili szczegółowo przepracowywać w organach terenowych stanowisko określone, w rezolucjach naczelnych komitetów obu stronnictw ludowych oraz stanowisko partii robotniczych, zawarte w uchwałach Plenum CK PPR oraz w ostatnim referacie min. Hilarego Minca.

Przewodniczył Konferencji sekretarz generalny PSL pos. K. Banach. jk.

## 6 (XI)

### Kupon premiowy „Dziennika Łódzkiego”

Imię i nazwisko: .....

Adres: .....

(7 kolejących kuponów prosimy przysłać do Redakcji „Dziennika Łódzkiego”, Łódź, Piotrkowska Nr 96 - Na kopercie zaznaczyć: „Kupony książkowe”).

### Praszką

#### Nagrobek paryskiego osepko

Rekord krótkotrwałości rządzenia pobit dwunasty (po wyzwoleniu) gabinet Schumanna. Gabinet ten upadł po dwóch i pół dnia sprawowania władzy.

Tu leży rząd: po dwóch dniach zwiadł.

cz.

## Centralny Zarząd Energetyki

### czyli krótko CZE

W ostatnim numerze „Monitora Polskiego” ukazało się zarządzenie ministra Przemysłu i Handlu, wydane w porozumieniu z ministrem Skarbu i prezesem CUP, o wydzieleniu z administracji państwowej i utworzeniu przedsiębiorstwa państwowego pn. Centralny Zarząd Energetyki (CZE).

Centralny Zarząd Energetyki prowadzony jest w ramach narodowych planów gospodarczych według zasad gospodarki handlowej. Siedzibą przedsiębiorstwa jest Warszawa. Przedmiotem działalności CZE jest koordynowanie, nadzorowanie oraz ogólne kierownictwo działalności przedsiębiorstw państwowych - zjednoczeń energetycznych. Pod nadzór Centralnemu Zarządowi Energetyki przekazane zostały zjednoczenia energetyczne: okręgu warszawskiego z siedzibą w Warszawie, okręgu radomsko - kieleckiego z siedzibą w Skarżysku - Kamiennej, okręgu łódzkiego w Łodzi, płocko - wrocławskiego z siedzibą w Płocku, białostockiego w Białymstoku, lubelskiego w Lublinie, krakowskiego w Krakowie, górnośląskiego w Katowicach, dolnośląskiego we Wrocławiu, poznańskiego w Poznaniu, szczecińskiego w Szczecinie, bydgosko - toruńskiego w Bydgoszczy, mazurskiego w Olsztynie i zjednoczenie energetyczne okręgu nadmorskiego z siedzibą w Gdańsku oraz przedsiębiorstwo państwowe wyodrębnione „Państwowe Budownictwo Elektryczne” z siedzibą w Krakowie.

Dnia 9 września 1948 roku, zmarła opatrzona Św. Sakramentami s. i p.

## KATARZYNA ORYŃSKA

przeżywszy lat 64.

Wyprowadzenie drogiem nam zwlok z domu żałoby przy ulicy Dowborezyków Nr 10, na Stary Cmentarz Katolicki przy ul. Ogrodowej odbędzie się w sobotę, dnia 11 września 1948 r., o godz. 16.30, o czym zawiadania pogrążona w smutku

RODZINA.

W dniu 8 września 1948 roku zmarł nagle s. i p.

## KOWALSKI WŁADYSŁAW

DLUGOLETNI PRACOWNIK

b. KASY CHORYCH i UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ w ŁODZI, przeżywszy lat 66.

W Zmarłym tracę instytucja dobrego i oddanego jej pracownika. Cześć Jego Pamięci.

RADA ZAKŁADOWA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ w ŁODZI

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA w ŁODZI.

Niemcy wymordowali ok. 100 tys. psychicznie chorych

# Tam, gdzie przywracają świadomość i zdrowie

## Wizyta w zakładzie psychicznie chorych w Kochanówce

Przed wojną w Polsce było 53 zakładów dla psychicznie chorych i 17.000 łóżek szpitalnych. 1 stycznia 1947 r. było 24 zakłady i 10.600 łóżek. 1 maja 1948 r. 13.725 z 9000 chorych.

Zakład dla psychicznie i nerwowo chorych „Kochanówka” pod Łodzi liczy obecnie 386 łóżek, w tym 72 neurologiczne.

Niemcy wymordowali wszystkich pacjentów zakładów dla psychicznie chorych bez względu na rodzaj schorzenia.

Po wojnie, w 1945 r., w Kochanówce było 0 chorych. Rocznie przybywało około 100 nowych chorych. W pierwszych dwóch latach 1945 — 46, duży odsetek stanowiły ofiary wojny i okupacji.

Gdy przed wojną zwiadałem Kochanówkę, najbardziej interesował mnie pawilon dla tzw. „bujnych” chorych.

Obecnie nie istnieje żaden oddział dla „bujnych” chorych. Nie ma pawilonów, gdzieby były wrzaski i krzyki.

Obserwacja trwa stosunkowo krótko od 3-5 dni i chore jest kierowane na właściwy oddział.

Jakie są wyniki leczenia? — Najtrudniej poddają się leczeniu schizofrenicy, zwłaszcza z maniakalnymi urojeniami.

Obecnie nie istnieje żaden oddział dla „bujnych” chorych. Nie ma pawilonów, gdzieby były wrzaski i krzyki.

60 proc. (leczenie malarją i penicyliną). Alkoholicy po dłuższym pobycie w zakładzie, powracają szybko do zdrowia.

— Czy istnieją jeszcze w Łodzi specjalne domy dla nieuleczalnych, a spokojnych chorych?

— Opieka pozazakładowa została zlikwidowana podczas wojny wraz z chorymi, którzy „wyszli kominem” (krematoria). Szpitale po wojnie, jak wynika z podanej wstępnie statystyki, posiadają jeszcze około 5000 wolnych miejsc.

Niezależnie od leczenia chorzy mają możliwość pracy bądź w ogrodzie, czy roli, lub w warsztatach ślarskich.

W trakcie pobytu w Kochanówce miałem możliwość zetknięcia się z kilkoma ciekawszymi wypadkami psychozy.

Oto p. L. M. uważa, że jest wszech

Również w niedziele i święta..

W związku z rozpoczynającym się okresem przewozów jesiennych, kiedy zachodzi konieczność przyspieszenia obrotów wagonów towarowych, od dnia 15 bm. stacje kolejowe będą załatwiała czynności ładunkowe oraz przyjmowały i wydawały przesyłki również w niedziele i dni świąteczne.

# Buty filcowe i skórzane

## szykują na zimę fabryki państwowe. Ile otrzyma Łódź?

Pomimo, że słońce jeszcze dość sunie przygrzewa, zapobiegliwi Łoźdźanie szykują się już do zimy.

Ważne dla wszystkich

# Wynagrodzenie pracownika jest nienaruszalne

W ostatnim czasie zdarzały się w Łodzi wypadki, że pracodawcy wstrzymali — nie mając żadnych prawnych podstaw ku temu — wypłatę wynagrodzenia swoim pracownikom.

królową. „Należą” do niej wszystkie państwa. Została przez „wrogów” umieszczona w szpitalu i pozabawiona dowodów władzy.

— Czy istnieją jeszcze w Łodzi specjalne domy dla nieuleczalnych, a spokojnych chorych?

— Opieka pozazakładowa została zlikwidowana podczas wojny wraz z chorymi, którzy „wyszli kominem” (krematoria).

Niezależnie od leczenia chorzy mają możliwość pracy bądź w ogrodzie, czy roli, lub w warsztatach ślarskich.

W trakcie pobytu w Kochanówce miałem możliwość zetknięcia się z kilkoma ciekawszymi wypadkami psychozy.

Oto p. L. M. uważa, że jest wszech

Również w niedziele i święta..

W związku z rozpoczynającym się okresem przewozów jesiennych, kiedy zachodzi konieczność przyspieszenia obrotów wagonów towarowych, od dnia 15 bm. stacje kolejowe będą załatwiała czynności ładunkowe oraz przyjmowały i wydawały przesyłki również w niedziele i dni świąteczne.

Zobaczmy więc, co się dzieje z basenami poniemieckimi w Łodzi. Wiele zostało już zasypanych, jak np. basen przy ul. Długosza 19 czy Sanockiej.

Sam jest szczerem. A szczyry tępi się. Lęka się, że będzie zabity. Nie chce jadać, bo jedzenie mu się nie należy...

Zakład „Kochanówka” od 46 lat posiada chlubną kartę w dziejach psychiatrii polskiej. Pierwszym dyrektorem był prof. Mazurkiewicz, po nim kolejno kierowali „Kochanówką”: prof. Witold Chodźko, profesor Jonszer, prof. Antoni Mikulski.

s. CH.

# Poważne braki w toalecie Łodzi

## Nie wiadomo, dlaczego roboty posuwają się żółwim krokiem

Poniemieckie baseny przeciwpożarowe stały się przyczyną niejednego nieszcześcia. Kroniki milicyjne wielokrotnie donosiły o utonięciu dziecka w takim basenie i o innych wypadkach, powstałych na skutek istnienia basenu.

Zobaczmy więc, co się dzieje z basenami poniemieckimi w Łodzi. Wiele zostało już zasypanych, jak np. basen przy ul. Długosza 19 czy Sanockiej.

Do zasypiania wielu basenów dotychczas nie pomyślano. Stały się one ośrodkami wszelkich brudów. Woda, znajdująca się w basenach, do której wrzucano się najprzeróżniejsze odpady, wydziela okropną woń, zatrująca powietrze.

Do wywożenia śmieci istnieją specjalne zyspiska. I te również są w najrozmaitszym stanie. Niektóre z nich jak np. zyspisko Nowe Sady i przy ul. Nowogrodzkiej utrzymane są we wzorowym porządku.

Do zasypiania wielu basenów dotychczas nie pomyślano. Stały się one ośrodkami wszelkich brudów.

Do zasypiania wielu basenów dotychczas nie pomyślano. Stały się one ośrodkami wszelkich brudów.

Do zasypiania wielu basenów dotychczas nie pomyślano. Stały się one ośrodkami wszelkich brudów.

Do zasypiania wielu basenów dotychczas nie pomyślano. Stały się one ośrodkami wszelkich brudów.

Teatr Kameralny

# Nieboszczyk pan Pic

To, co u nas pokazali nam w swoich dramatach Zapolska, Rittner i Perzyński, to zaledwie przedpiewki w porównaniu z tym makabryczno-komicznym infernem, jakie nam malują w swych sztukach współcześni pisarze burżuazyjnej Francji.

### Po prostu

## O przystanek w Bedon'u

Zgłosiła się do Redakcji naszego pisma delegacja obywateli Wiśniowej Góry i okolic, gdzie mieszkają głównie robotnicy i pracownicy, zatrudnieni w przemyśle łódzkim.

s. CH.

## 160 milionów zł na dzieci włókniarzy

Wielokrotnie pisaliśmy o akcji kolonijnej, organizowanej przez Wydział Socjalny Centralnego Zarządu Przemysłu Włókienniczego w Łodzi.

(ka)

## Wywiad urojony

# Rozmowa z koniem dorożkarskim

Konia dorożkarskiego odwiedziłem rano w jego własnej stajni.

— Czy tak wiele kursów Koń robi?

— Nie o to chodzi. Ale te łódzkie koczki! Na asfalcie jest znacznie łatwiej pracować.

— Czy nie przeszkadzam o tak wczesnej porze? — zagadnęłam.

— O nie. Od dwóch godzin już nie śpię. — Wstaje zazwyczaj o 5 rano i poddaje się zabiegom kosmetycznym.

— A jak długo szanowny Koń pracuje?

— Czy tak wiele kursów Koń robi?

— Nie o to chodzi. Ale te łódzkie koczki! Na asfalcie jest znacznie łatwiej pracować.

— Czy nie przeszkadzam o tak wczesnej porze? — zagadnęłam.

— Ależ proszę uprzejmie. Jak smakuje owies?

— Doskonale, zjadam go dziennie 12 kg. Smaczny jest, ale drogi — 2400 zł za jeden metr płaci mój pan.

że prawie nigdzie w tej cenie owsa się nie dostanie. Ale cóż to mnie obchodzi. To są już wasze ludzkie sprawy.

— A jak się Koniowi współpracuje z jego panem?

— Nie narzekam. Rozumiemy się doskonale. Denerwują mnie jedynie zakręty. Nie lubię ostro zakręcać. Taką już mam naturę.

— Wobec tego nie będę Koniowi przeszkadzał. Dziękuję za rozmowę i dowiedzenia.

— Acha — zawołał koń, kiedy już odchodziłam — byłbym zapomniał powiedzieć, że 31 października jest w Łodzi nasze święto — dzień konia.







